

# CRISTIADA - FILM, KTÓRY POBUDZA DO DUCHOWEJ WALKI

<http://www.pch24.pl/film--ktory-pobudza-do-duchowej-walki,13648,i.html#ixzz2QXFTYGbp>



Data publikacji: 2013-03-27 07:00

Data aktualizacji: 2013-03-29

07:36:00

**"Cristiada" nie podoba się środowiskom, które walczą z Kościołem i z Panem Bogiem. Jest wiele państw, gdzie wydaje się, że mamy demokrację, a w gruncie rzeczy, rządzą wyłącznie lewicowcy. Zresztą czy nie tak jest choćby w Polsce? -**

**mówi w rozmowie z PCh24.pl ks. Tomasz Jegierski, przedstawiciel dystrybutora filmu "Cristiada".**

**Film „Ku większej chwale: prawdziwa historia Cristiady”, który w Polsce będzie dystrybuowany pod tytułem "Cristiada", nie jest z otwartymi rękoma przyjmowany przez wiele środowisk, choć jest to film ze wspaniałą obsadą, bardzo dobrze zrobiony. Dlaczego?**

Film „Cristiada” to pierwsza fabularna historia o powstaniu katolików w Meksyku w latach 1926-1929 i najdroższa produkcja w historii meksykańskiego kina. Film został przygotowany z hollywoodzkim rozmachem. W rolach głównych występują m.in. znany ze swojego antykomunizmu oraz przywiązania do chrześcijaństwa hollywoodzki aktor i reżyser Andy Garcia, a także Eva Longoria i Peter O'Toole. Za realizacją filmu stoi meksykański producent Pablo Jose Barroso, który wcześniej zrealizował głośny film „Guadalupe”.

Mimo imponującego rozmachu filmu i wielkich nazwisk w obsadzie, film ma trudności, aby przebić się do szerokiego widza. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta, nie podoba się środowiskom, które w obecnym czasie walczą z Kościołem, z Panem Bogiem. Jeśli spojrzymy na mapę świata, to zobaczymy, że w wielu krajach rządzą ludzie lewicy. Jest też wiele państw, gdzie wydaje się, że mamy demokrację, a w gruncie rzeczy, także i tam rządzą lewicowcy. Zresztą czy nie tak jest choćby w Polsce?

I film „Cristiada” jest niejako dlatego, żeby pokazać prawdę, pokazać, że jeśli ta lewicowa rewolucja przybierze na sile, poczuje, że ma większość, to pokaże swoje prawdziwe oblicze. Jakże? Zapraszam do zobaczenia w filmie.

### **Gdyby ksiądz miał pokrótce opowiedzieć fabułę, to co by wypunktował?**

Film opowiada historię prześladowań jakich doświadczyli katolicy w lewicowym Meksyku na początku XX wieku. W 1926 roku prezydent Meksyku Plutarco Elias Calles, mason i socjalista, zaczął wprowadzać antyklerykalne przepisy, które uderzały w Kościół katolicki - zamykano kościoły, szkoły katolickie, zarządono przymusową rejestrację wszystkich księży.

To co się działo w Meksyku, spowodowało, że wielu mieszkańców tego państwa uważało prezydenta Callles wręcz za „antychrysta”. W odpowiedzi na prześladowania powstała „Krajowa Liga Obrony Wolności Religijnej”, która zorganizowała akcję obywatelskiego nieposłuszeństwa. Dwa miliony mieszkańców Meksyku podpisało petycję do władz z żądaniem anulowania antykatolickich zapisów konstytucji. Wówczas wybuchło powstanie, które przeszło do historii pod nazwą „cristiady”, a jej uczestnicy

zasłynęli jako „cristeros”, czyli chrystusowcy. W ciągu kilku lat w walce z socjalistami zginęło około 90 tysięcy ludzi!

### **Czyli oglądając film poznajemy męczenników, Kościół prześladowany?**

Dokładnie tak. I myślę, że niezwykle jest to, że film wchodzi na ekrany polskich kin, gdy papieżem został wybrany kardynał z Ameryki Południowej, z Kościoła, który doskonale wie, czym są prześladowania chrześcijan. Ludzie tam mieszkający, choć doświadczyli niezwyklej cierpień, stoją przy Chrystusie, dają nam przykład jak trzeba wierzyć. Dla nas to niezwykle dar. A film, który chcemy pokazać Polakom, to wspaniałe narzędzie ewangelizacyjne. Skorzystajmy z niego. Nie bójmy się, idźmy do kin, by zobaczyć jak bohaterstwo nasi bracia w wierze bronili Chrystusa, swoich przekonań, swojego prawa do wyznawania wiary. A komu nie uda się pójść do kina, niech zakupi płytę DVD z filmem, niech zobaczy go z całą rodziną. Owszem, może nie nadaje się on dla małych dzieci, ale już dziesięciolatkowie, niech uczą się heroizmu wiary!

**Prawa do dystrybucji filmów Polsce nabyła firma FT Films. W polskich kinach pojawi się już niebawem, bo 5 kwietnia. Dlaczego Ksiądz zajął się tak mocno dystrybucją tego filmu?**

Dla mnie kino to narzędzie świadectwa i apostołatu. W filmie „Cristiada” połączono szacunek dla najważniejszych wartości z wysokiej jakości sztuką filmową. Chcę promować filmy, w których jest obecne takie połączenie. „Cristiada” to krzepiąca historia pobudzająca do walki duchowej i obrony wiary. Warto zobaczyć ten film.

**Dziękuję za rozmowę**